

M. Leist, *Pierwsze kroki ku Bogu*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1979, s. 96 (tłum. z niemieckiego: *Erste Erfahrungen mit Gott*, Verlag Herder, Freiburg i. Br. 1977)

M. Leist należy w tej chwili do najbardziej znanych i cenionych autorów, gdy chodzi o religijne wychowanie małych dzieci. Jej książki osiągnęły bardzo wysokie nakłady i są nieustannie wznawiane. Omawiana tutaj książka osiągnęła w latach 1971—1976 w RFN aż 10 wydań. Świadczy to niewątpliwie o wielkiej popularności tej książki i o wielkim zapotrzebowaniu na nią. Autorka bowiem łączy w sobie, co zdarza się dość rzadko, bogate doświadczenie wychowawcze matki z dobrą znajomością teologii i psychologii, zwłaszcza psychologii głębi. Prosty styl, piękny i plastyczny język, umiejętność ilustrowania zawilich zagadnień wychowawczych przykładami zaczerpniętymi wprost z życia, sprawiają, że wielu rodziców bardzo chętnie bierze tę niewielką książeczkę do ręki, aby szukać w niej natchnienia i rozwiązań nietłatych problemów z zakresu wychowania religijnego.

Z treści książki przebija silne przekonanie, które autorka niemal na każdej stronie usiłuje przenieść na czytelnika, że wychowanie w wieku przedszkolnym stanowi podstawę całego późniejszego procesu wychowawczego dziecka. W tym też okresie czyni dziecko pierwsze doświadczenia religijne, które znowu mają decydujący wpływ na całe jego późniejsze życie religijne. I autorka pokazuje rodzicom, wychodząc zawsze od konkretnej sytuacji dziecka, od jego codziennych doświadczeń, które czyni na każdym etapie swego rozwoju, w jaki sposób mogą oni te podstawy stworzyć i przygotować. Nie omija przy tym żadnej sytuacji dziecka, która jest ważna dla jego prawidłowego rozwoju religijnego. Czytelnika może nieraz szokować podkreślanie pewnych doświadczeń dziecka, które na pozór nie mają żadnego związku z wychowaniem religijnym, a które jednak zdaniem autorki posiadają w tym względzie ogromne znaczenie.

Autorka na początku swej książki poddaje w wątpliwość pewne poglądy panujące na temat wychowania religijnego dzieci, jakoby dziecko już przez samo wyuczenie się katechizmu mogło stać się wierzące. „Teraz nareszcie wiemy — stwierdza — że wiara jest czymś zupełnie innym, że polega ona na doświadczeniu i że ma do czynienia znacznie mniej z rozumem, niż dawniej zakładano” (s. 5). Dzieci doświadczają już najważniejszych rzeczy o Bogu, zanim nauczyły się mówić. I pani M. Leist wnikliwie pokazuje, jakie są to doświadczenia w życiu dziecka.

*Roman Murawski*